

Protokół Nr 21/26
z posiedzenia Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych
z dnia 16 kwietnia 2026 r.

Posiedzenie Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych odbyło się **dnia 16 kwietnia 2026 r., w Szkole Podstawowej im. ppor. Alfreda Sofki w Białej**. Rozpoczęło się **o godz. 16.00** i trwało **do godz. 19.45**.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych, zgodnie z załączoną listą obecności.

W posiedzeniu wzięło udział 10 członków.

Obecni:

1. Dorota Barczak
2. Paweł Iwanicki
3. Paulina Elżbieta Knap
4. Maciej Kubacki
5. Mariusz Łuczak
6. Wiesław Natkaniec
7. Piotr Ratajczak
8. Łukasz Michał Walkowiak
9. Marcin Andrzej Walkowiak
10. Emila Szymańska

Goście:

1. Pan Krzysztof W. Jaworski – Burmistrz Trzcianki
2. Pani Wioletta Szukajło – zastępca Burmistrza Trzcianki
3. Pan Adam Bogrycewicz – radny Sejmiku Wielkopolskiego
4. Pani Monika Marciniak – dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej
5. Pani Elżbieta Dudek – członek oddziału ZNP w Trzciance
6. Pan Tadeusz Agrest – członek oddziału ZNP w Trzciance
7. Przedstawiciele Rady Rodziców w Białej
8. Rodzice dzieci uczęszczających do Gminnego Przedszkola i Szkoły Podstawowej w Białej
9. Nauczyciele Gminnego Przedszkola i Szkoły Podstawowej w Białej
10. Radni Rady Miejskiej Trzcianki
11. Sołtysi gminy Trzcianka
12. Mieszkańcy miejscowości Biała i okolicznych miejscowości
13. Absolwenci szkoły.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec przywitał wszystkich przybyłych na posiedzenie. Wyraził nadzieję na merytoryczną spokojną i kulturalną dyskusję, która pozwoli radnym podjąć właściwą decyzję dotyczącą szkół. Poprosił panią Monikę Marciniak – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej o wprowadzenie.

Pani Monika Marciniak – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej powitała wszystkich obecnych na spotkaniu w Białej. Podkreśliła, że sprawy dotyczące szkoły są jej szczególnie bliskie, dotyczą przyszłości placówki oraz lokalnej społeczności. Podziękowała za możliwość zabrania głosu i za zaproszenie do rozmowy, ponieważ pojawia się wiele pytań, a możliwość ich zadania i omówienia istnieje podczas spotkań. Zaznaczyła, że podejmowane decyzje będą miały długofalowe konsekwencje, których skutki mogą być odczuwalne przez wiele lat. Wskazała na trudne warunki funkcjonowania szkół, zmniejszającą się liczbę uczniów oraz duże wyzwania stojące zarówno przed dyrektorami, jak i radnymi. Ma nadzieję, że zostaną podjęte kompromisowe decyzje i Szkoła Podstawowa w Białej będzie mogła nadal funkcjonować. Podziękowała za możliwość zabrania głosu i wysłuchanie.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec przedstawił sposób przebiegu posiedzenia, informując o liście gości oraz zasadach zabierania głosu. Każda osoba chcąc się wypowiedzieć powinna zgłosić się, przedstawić i mówić do mikrofonu. Poinformował, że nie obowiązuje limit czasu obrad, a każdy głos jest ważny i powinien zostać wysłuchany.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec otworzył posiedzenie komisji.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec odczytał następujący porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Szkoły i przedszkola w gminie Trzcianka – podjęcie decyzji w sprawie ewentualnych zmian.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Członkowie komisji nie mieli uwag do proponowanego porządku posiedzenia. Posiedzenie przebiegało zgodnie z wyżej przedstawionym porządkiem.

Ad 3) Szkoły i przedszkola w gminie Trzcianka – podjęcie decyzji w sprawie ewentualnych zmian.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec

poprosił Krzysztofa W. Jaworskiego – Burmistrza Trzcianki o zabranie głosu.

Krzysztof W. Jaworski – Burmistrz Trzcianki podkreślił, że omawiana sytuacja nie dotyczy wyłącznie gminy Trzcianka, lecz jest problemem ogólnokrajowym, wynikającym z postępujących zmian demograficznych, starzenia się społeczeństwa oraz malejącej liczby urodzeń, co ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie szkół. Podkreślił, że temat przyszłości placówek oświatowych jest niezwykle trudny i emocjonalny, ale jednocześnie nieunikniony. Wyjaśnił, że samorząd musi podejmować odpowiedzialne decyzje, dotyczące sieci przedszkoli i szkół, ich funkcjonowania oraz przyszłości. Zaznaczył, że decyzje te muszą być podejmowane z myślą o kolejnych latach, nie tylko w krótkiej perspektywie. Wspomniał, że temat był już wielokrotnie omawiany na spotkaniach, w rozmowach z rodzicami, na radach pedagogicznych i nauczycielskich. Podkreślił, że samorząd wsłuchał się w obawy rodziców, szczególnie dotyczące pierwotnej propozycji, która zakładała faliowania Szkół Podstawowych w Białej i w Łomnicy, co wiązało się z pozostawieniem działalności szkoły na 7 lat. W szkole miały pozostać oddziały przedszkole oraz szkolne klasy 1-3. Starsze dzieci z klas 4-8 miały być dowożone do szkoły zbiorczej w Trzciance. Po dyskusjach podjęto próbę wypracowania rozwiązania kompromisowego, które łagodziłoby obawy rodziców w zakresie przeżyć emocjonalnych dzieci z powrotu dojazdów do większej szkoły i odnalezienia się w społeczności szkolnej, a jednocześnie odpowiadało realiom demograficznym.

W związku z powyższym Burmistrz Trzcianki przeszedł do propozycji dotyczącej wygaszania szkół. Każdy uczeń Szkoły Podstawowej w Białej rozpoczynający edukację we wrześniu 2026 r. miałby zakończyć w niej naukę w 8 klasie. Szkoła miałaby funkcjonować do 31 sierpnia 2034 r. Proces byłby rozłożony w czasie. Gmina prowadziła działania zmierzające do utrzymania działalności szkoły, inwestowała w termomodernizację, która miała sprawić, że Szkoła w Białej będzie konkurencyjna wobec innych gminnych placówek oraz miejscowość będzie miejscowością przyciągającą kolejnych mieszkańców. Powstaje 11 mieszkań w Białej, które mają przyciągnąć młode osoby do zamieszkania i osiedlenia się. Podkreślił, że proces wygaszania nie jest likwidacją nagłą, lecz racjonalnym, stopniowym działaniem, wynikającym z danych liczbowych. Przytoczył przykłady: w Białej w zeszłym roku urodziła się 2 dzieci. Z przyszłym rokiem szkolnym będzie mniej o 4 oddziały przedszkolne, co daje przeszło 100 osób mniej i około 10 etatów pracowniczych mniej. Będzie po jednej klasie A w każdej ze szkół w gminie Trzcianka. Będą klasy liczące poniżej 10 osób w klasie w szkołach wiejskich. W gminie Trzcianka jest 9 szkół podstawowych, z czego 6 to szkoły gminne, a 3 są stowarzyszeniami. Przyszłych uczniów urodziło się w zeszłym roku na 5 oddziałów, poniżej 125 urodzeń. Gmina Trzcianka będzie utrzymywała 9 oddziałów, a nie 5 oddziałów. Wskazał, że samorząd nie jest w stanie w nieskończoność dopłacać do systemu. Budżet bieżący musi się bilansować, w kolejnych latach. Koszty staną się nieracjonalne i niewykonalne finansowo. Podkreślił, że brak decyzji jest również decyzją, która przenosi problem na kolejne kadencje i pogarsza sytuację finansową gminy.

Kontynuując dodał, że przy wygaszaniu szkół nastąpi proces likwidacji działalności kuchni szkolnych. Zostaną przeprowadzone rozmowy z kadrą kuchni. Koszt likwidacji kuchni, zatrudnienia pracowników będzie przenoszony w formie dotacji na rzecz podmiotów prowadzących inne szkoły, czyli w formie dotacji do prowadzenia Szkoły w Rychliku czy w Przyłękach. W Szkole w Przyłękach nie funkcjonuje również kuchnia. Kwota 250 tys. zł, którą wydatkuje gmina na poczet utrzymania Szkoły w Białej i w Łomnicy może zostać przekazana szkołom w Rychliku i w Przyłękach. Szkoła w Białej jest dużą szkołą, a stowarzyszenie może liczyć do 70 osób. Fakt jest taki, że liczba dzieci w Szkole w Białej i w Łomnicy nie przekracza 1 oddziału przedszkolnego klasowego. Mogłaby funkcjonować jedna z tych szkół, w której uczyłyby się dzieci z obu szkół. Wyjaśnił, że decyzja wymaga uchwały intencyjnej, dopiero potem możliwe są dalsze etapy konsultacji. Proces jest czasochłonny i wymaga dyscypliny. Wspomniał o planowanym połączeniu Gminnego Przedszkola w Siedlisku ze Szkołą Podstawową w Siedlisku. Prowadzone są rozmowy dotyczące utworzenia Centrum Usług Wspólnych (obsługa administracji, obsługa kancelaryjna miałyby odbywać się w jednym budynku). Stwierdził, że dane demograficzne są nieubłagane, problem nie zniknie, Niezależnie od emocji trzeba go rozwiązać. Podkreślił, że radni muszą wykazać się odpowiedzialnością i patrzeć dalej niż kilka lat do przodu. Zaznaczył, że jest otwarty na pytania i dalszą dyskusję.

Pani Monika Marciniak – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej przedstawiła konkretne dane z rekrutacji:

- do oddziałów przedszkolnych zgłoszono 37 dzieci. W maju będzie kolejny nabór i będą kolejne dzieci
- do klasy pierwszej zapisano i potwierdzono 11 uczniów. Podkreśliła, że jest to normalna, typowa liczebnie klasa wiejska i nie stanowi żadnego odstępstwa od standardów.
- w kolejnym roczniku prognozowanych jest 13 zrekrutowanych 6-latków,
- kolejny rok to 10 osób w przedszkolu.

Podkreśliła, że szkoła funkcjonuje stabilnie, a zmiany demograficzne są zauważalne, ale nie skokowe. W szkole uczy się około 130 uczniów. Przywołała przykład wcześniejszego funkcjonowania szkoły i przedszkola w jednym budynku, z oddzielnymi oddziałami przedszkolnymi, które ostatecznie zostały połączone i do dziś funkcjonują stabilnie. Zwróciła uwagę na fakt, że zarówno w kraju, jak i w gminie obserwuje się spadek liczby dzieci, jednak w Szkole Podstawowej w Białej procentowo jest on stały i przewidywalny. Zaznaczyła, że Szkoła w Białej nie powinna być traktowana w taki sam sposób jak inne placówki znajdujące się w odmiennej sytuacji demograficznej i komunikacyjnej. Część rodziców dowozi dzieci do szkół w Trzciance, ponieważ pracują w mieście. Uważa, że sytuacja szkół, zarówno w Łomnicy, jak i w Białej powinna być osobno rozpatrywana. Wyraziła opinię, że przynajmniej jedna szkoła w tej części miasta powinna pozostać. Wskazała, że uczniowie Szkoły w Białej w większości dochodzą do niej na pieszo, nie są dowożeni, a placówka pełni funkcję szkoły pierwszego wyboru dla lokalnej społeczności.

Dzieci z Radolina dojeżdżają autobusem do Szkoły w Białej. Jednocześnie podkreśliła, że w perspektywie najbliższych trzech lat sytuacja szkoły pozostaje stabilna i nie ma podstaw do podejmowania gwałtownych decyzji bez rzetelnych danych. Szkoła Podstawowa w Białej jest świeżo po modernizacji, szkoła jest bardzo dobrze wyposażona, posiada halę sportową.

Radna Anna Boch, jednocześnie sołtys wsi Biała powiedziała, że jest całym sercem z mieszkańcami Białej i jest przeciwko likwidacji Szkoły Podstawowej w Białej.

Radny Łukasz Walkowiak zaznaczył, że jest związany ze środowiskiem szkolnym i zamierza wspierać koleżanki i kolegów nauczycieli w tym trudnym i niepewnym czasie. Podkreślił, że jest przeciwny likwidacji szkół.

Radny Mariusz Łuczak wskazał, że będzie głosował przeciwko likwidacji Szkoły w Białej. Dzieci w małych szkołach są odpowiednio zaopiekowane. Zaproponował zlikwidować jedną ze szkół w mieście i dowieźć dzieci do Szkoły w Łomnicy i Białej. Szkoła to centrum miejscowości wiejskiej. Radny zaznaczył, że w mieście można rozważyć przeznaczenie niektórych budynków na działalność administracyjną lub inną, co pozwoliłoby racjonalnie gospodarować mieniem gminy.

Radna Dorota Barczak przywitała zebranych i przedstawiła się, informując, że obecna kadencja jest jej pierwszą kadencją w radzie. Zaznaczyła, że rozumie obecność mieszkańców, rodziców dzieci na posiedzeniu i ich emocje. Burmistrz Trzcianki na początku powiedział, że decyzje, które zostaną podjęte będą ważyły na przyszłość, dlatego nie można unikać trudnych decyzji. Można odłożyć podjęcie decyzji na za trzy lata dla kolejnej rady, ale wtedy decyzje będą nagłe, mogą nie przynieść dobrych efektów. Dodała, że małe szkoły niewątpliwie posiadają swoje zalety, jednak należy zadać pytanie, czy klasy liczące 3-5 osób rzeczywiście zapewnią uczniom optymalne przygotowanie do dalszej edukacji i funkcjonowania w większych zespołach, z którymi spotkają się w kolejnych etapach nauki. Nie bez znaczenia pozostaje także sytuacja nauczycieli. Wiadomo, że w perspektywie kilku lat znaczna część kadry pedagogicznej może utracić zatrudnienie z powodów demograficznych. Uważa, że obowiązkiem wszystkich jest uczciwe komunikowanie tego faktu i stworzenie warunków, które pozwolą nauczycielom odpowiednio wcześniej przygotować się do zmian, w tym ewentualnego przekwalifikowania, zamiast tworzyć iluzję stabilności, która nie ma pokrycia w danych. Należy także pamiętać, że nasze społeczeństwo się starzeje. Jako samorząd będzie w coraz większym stopniu zobowiązany do zapewnienia odpowiedniej opieki senioralnej. Oznacza to, że polityka finansowa i społeczna gminy musi uwzględniać nie tylko potrzeby najmłodszych mieszkańców, ale również osób starszych, które w przyszłości będą wymagały zwiększonego wsparcia. W jej ocenie wchodzi się w proces, który jest nieunikniony. Podobnie jak miało to miejsce w przeszłości w przypadku likwidacji innych struktur gospodarczych np. kopalni czy społecznych, tak i dziś trzeba zmierzyć się z realiami demograficznymi i finansowymi. Nie jest się w stanie rzeczywistości zmienić poprzez jej ignorowanie. Pozwała wyrazić stanowisko odmienne od części wypowiedzi

przedmówców. Uważa, że podjęcie trudnych decyzji na obecnym etapie jest przejawem odpowiedzialności za przyszłość gminy, jej mieszkańców, za system oświaty oraz innych obszarów polityki społecznej.

Radny Maciej Kubacki powiedział, że na co dzień jest mieszkańcem Łomnicy, ukończył Szkołę Podstawową w Łomnicy w 1986 roku. Oznajmił, że mnóstwo środków finansowych zostało zainwestowanych w szkoły, szkolnictwo, termomodernizację i budowę hal sportowych. Dzieci ze środowisk wiejskich otrzymały szansę, aby mogły trenować tak, jak rówieśnicy z miasta. Pojawiła się propozycja, aby zamknąć szkoły bez jasnego planu, który nie przewiduje, co będzie działo się z obiektami. Uważa jednocześnie, że zmiany są nieuniknione w związku z demografią.

W swojej wypowiedzi podkreślił:

1. Wprowadzenie do dyskusji o sytuacji kadrowej.

Na oświatę gmina Trzcianka przeznacza ponad 80 mln zł, z czego ponad 60 mln zł na uposażenia. Poinformował, że według aktualnych danych 31 nauczycieli posiada już uprawnienia emerytalne. Uprawnieniami emerytalnymi dysponuje 11 pracowników administracji i obsługi, którzy nie są objęci Kartą Nauczyciela. Podkreślił, że nie chodzi o zwalnianie pracowników, lecz o wysłanie sygnału wskazującego na trudną sytuację finansową gminy oraz konieczność refleksji i solidarności całego środowiska oświatowego. Zaznaczył, że wśród nauczycieli są osoby, których dyrektorzy na pewno nie zgodzą się utracić ze względu na ich doświadczenie i wartość dla placówek. Jednak, jak stwierdził, część osób posiadających zabezpieczenie emerytalne mogłyby rozważyć odejście w dłuższej perspektywie czasu, np. w ciągu roku lub dwóch lat. Radny wskazał, że łącznie mowa jest o ponad 40 osobach, a potencjalne oszczędności przy założeniu maksymalnym mogłyby sięgnąć około 5 mln zł, przy czym zastrzegł, że nie byłby to proces natychmiastowy. Dodał, że analogiczne oszczędności mogłyby zostać osiągnięte przy wdrożeniu Centrum Usług Wspólnych (CUW), jeśli rozwiązanie to zostałoby uruchomione w najbliższych latach.

2. Znaczenie szkół wiejskich.

Radny podkreślił, że Szkoły w Łomnicy i Białej mają blisko 80-letnią tradycję i pełnią nie tylko funkcję edukacyjną, ale również społeczną i kulturotwórczą. Są miejscami spotkań, integracji i ważnym elementem tożsamości lokalnej. Zaznaczył, że decyzje w sprawie szkół powinny być podejmowane rozważnie i bez pośpiechu, z uwzględnieniem przyszłych niepewności demograficznych. Wyraził stanowisko, że restrukturyzacja oświaty nie powinna dotyczyć wyłącznie szkół wiejskich, gdyż takie podejście jest niesprawiedliwe. Przypomniał, że w mieście również istnieją placówki, których funkcjonowanie można by przeanalizować pod kątem racjonalizacji kosztów.

3. Alternatywne propozycje – szkoły miejskie i infrastruktura.

Radny przedstawił alternatywny scenariusz, w którym możliwe byłoby zlikwidowanie jednej ze szkół miejskich. Powiedział, że można zlikwidować Szkołę Podstawową Nr 1 w Trzciance, a uczniów przenieść do pozostałych placówek bez istotnych konsekwencji

edukacyjnych i psychologicznych. Zwrócił uwagę, że w takim wariantcie nie byłoby konieczności realizowania kosztownych inwestycji, m.in. budowy hali sportowej za kilka milionów złotych przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Trzciance. Zaprezentował również pomysł, aby budynek po szkole przeznaczyć na siedziby organizacji pozarządowych, takich jak stowarzyszenia, hospicjum czy Uniwersytet Trzeciego Wieku, co rozwiązałoby problem lokalowy wielu podmiotów funkcjonujących na terenie gminy.

4. Centrum Usług Wspólnych.

Radny wskazał, że jego zdaniem pierwszym i najmniej konfliktowym krokiem powinno być utworzenie Centrum Usług Wspólnych, obsługującego wszystkie placówki oświatowe.

Podkreślił, że takie rozwiązanie:

- nie wymaga likwidacji szkół,
- pozwala generować oszczędności,
- daje czas na ocenę sytuacji demograficznej.

Odnosząc się do Szkół w Białej i Łomnicy, zaznaczył, że jeżeli liczba uczniów w Białej będzie stabilna, szkoła powinna funkcjonować dalej. W przypadku Łomnicy możliwa byłaby forma szkoły stowarzyszeniowej w przyszłości, jeżeli taka wola zostanie wyrażona przez rodziców.

5. Przedszkola jako obszar potencjalnych zmian.

Radny nawiązał do wypowiedzi Burmistrza, wskazując, że w przedszkolach jest obecnie około 120 dzieci mniej. Zaproponował, aby rozważyć rozpoczęcie restrukturyzacji właśnie od przedszkoli, np. poprzez:

- zmniejszenie liczby placówek z czterech przedszkoli w mieście do trzech przedszkoli, bo jest mniej dzieci. Taki wariant automatycznie ogranicza liczbę etatów nauczycielskich, 10 nauczycieli pozostaje bez pracy przynosząc wymierne oszczędności.
- ulokowanie w jednym z budynków przedszkola CUW.

Radny Piotr Ratajczak oznajmił, że dnia 14 kwietnia 2026 roku odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych w Łomnicy. Zostało zadane pytanie: co stanie się, gdy uchwała zostanie podjęta? Są gminy, które nie podejmują uchwał o likwidacji szkół i radzą sobie z sytuacją w oświacie. Przypomniał, że Rada Miejska Trzcianki jest organem uchwałodawczym, natomiast Burmistrz jest organem wykonawczym, realizującym uchwały rady. Burmistrz realizuje działania, które zostaną określone w decyzjach rady. Od zawsze występuje skupianie się na sprawach finansowych budżetu, zawsze były problemy, są i będą. Na oświatę jest przeznaczane około 81 mln zł na oświatę z budżetu gminy Trzcianka. Dodał, że od zawsze do szkół wiejskich uczęszczało mniej dzieci niż do szkół miejskich. Szkoły wiejskie to istota wsi, życie kulturalne, społeczne i sportowe. Jeżeli nastąpi likwidacja szkół wiejskich to nastąpi wymieranie polskiej wsi. Uwaga została skupiona na tym, że za kilka lat będzie tylko 2 uczniów w Szkole w Białej, a w Szkole w Łomnicy 3 uczniów w pierwszej klasie. Przedstawił sytuację, że w Liceum Ogólnokształcącym w Trzciance nie było pierwszych

klas, a szkoła nie została zlikwidowana. Było to poprzedzane faktem, że dzieci w 2015 roku miały obowiązek zacząć edukację w wieku 6 lat w pierwszej klasie. Podniósł, aby radni z obszaru wiejskiego mogli zagłosować przeciw uchwale za podjęciem zamiaru likwidacji szkół. Społeczeństwo ma prawo i obowiązek wywierać presję społeczną, jest wspólnotą samorządową. Poprosił mieszkańców, aby zadali pytanie personalnie, jak radni będą głosowali w sprawie zamiaru likwidacji szkół. Oświadczył, że będzie głosował przeciw likwidacji szkół. Jednocześnie wyraził ubolewanie, że podczas ostatniego posiedzenia komisji rada nie poddała pod głosowanie stanowiska w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej likwidacji bądź nielikwidowania szkół.

Radny Marcin Walkowiak wskazał, że według niego rada powinna dzisiaj wyrazić opinię w drodze głosowania w sprawie wyrażenia opinii o likwidacji Szkoły Podstawowej w Białej.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec

wskazał, aby głosowanie odbyło się po dyskusji, z czym również zgodził się radny Marcin Walkowiak. Prosił, aby poczekać ze składaniem wniosku do czasu sesji. Dnia 21 kwietnia 2026 r. odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie komisji, a następnie sesja Rady Miejskiej Trzcianki, gdzie zostaną podjęte decyzje dotyczące szkół. Poprosił o merytoryczne i przemyślane wypowiedzi oraz merytoryczne wnioski i propozycje. Zaznaczył, że łatwo jest zadeklarować sprzeciw, natomiast znacznie trudniej jest zaproponować realne rozwiązania. Wskazał na rosnące wydatki na oświatę i wychowanie, przedstawiając dane finansowe z kolejnych lat: w 2019 roku – 40 mln zł, w 2020 roku – 41,5 mln zł, w 2021 roku – 45 mln zł, w 2022 roku – 52 mln zł, w 2023 roku – 64 mln zł, w 2024 roku – 80 mln zł. Radny podkreślił, że wszyscy mają świadomość istnienia potrzeb i kosztów, jednak budżet gminy dochodzi do tzw. czerwonej kreski, co wymusza zastanowienie się nad dalszymi działaniami i kierunkami decyzji. Postawił pytanie, co można zaoferować dalej: podwyższenie podatków do stawek maksymalnych, ograniczenie wydatków na pomoc społeczną, zmniejszenie środków przeznaczonych na kulturę fizyczną i sport, uwzględnienie kosztów obsługi długu, aby utrzymać oświatę. Radny zaznaczył, że są to rozwiązania społecznie bolesne, a jednocześnie pokazujące skalę problemu. Wyraził opinię, że należy szukać oszczędności i optymalizacji, a nie udawać, że problem nie istnieje. Odniósł się do argumentów przedstawionych przez panią dyrektorkę szkoły, wskazując, że są merytoryczne i wymagają głębokiego przemyślenia. Zwrócił uwagę na prognozy demograficzne dotyczące jednej ze szkół, wskazując, że w perspektywie kilku lat sytuacja może wyglądać następująco: w klasie pierwszej – około 3 uczniów, w klasie drugiej – około 8 uczniów, w klasie trzeciej – około 6 uczniów. Podkreślił, że rodzi to poważne pytania o zasadność organizacyjną i finansową dalszego funkcjonowania placówki. Jednocześnie zaznaczył, że liczba uczniów około 11–13 stanowi istotny argument przemawiający za jej dalszym funkcjonowaniem. Nawiązał również do wypowiedzi Burmistrza Trzcianki, który wielokrotnie wskazywał, że ważne jest określenie minimalnej liczby uczniów, np. 11 lub 13, która pozwalałaby szkole wiejskiej funkcjonować na racjonalnym poziomie. Przyznał, że być może taki próg jest do przyjęcia, jednak wtedy

konieczna jest optymalizacja w innych obszarach, aby zrównoważyć koszty. Podkreślił, że wszyscy chcieliby utrzymać obecny stan, aby nic się nie zmieniało i aby wszystkie szkoły dalej funkcjonowały, jednak rzeczywistość finansowa i demograficzna temu nie sprzyja. Oceniał, że obecna sytuacja jest kolejnym etapem procesu i wymaga odpowiedzi na pytanie, co gmina zamierza zrobić dalej. Odnosił się do wypowiedzi radnego Macieja Kubackiego dotyczącej szkół miejskich, stwierdzając, że w perspektywie wieloletniej również szkoły w mieście mogą stanąć przed podobnymi problemami, a dalszy spadek liczby uczniów może prowadzić do konieczności podejmowania trudnych decyzji także w tym obszarze, likwidacji szkoły miejskiej. Wspomniał o termomodernizacji szkół, budowie hal sportowych, które miały przyciągnąć dzieci do Szkół w Łomnicy, jak i w Białej. W Białej obwód liczy 170 dzieci. Do szkoły uczęszcza mniej. Do Szkoły w Przyłękach, która jest stowarzyszeniem dokładane jest 2,5 mln zł. Zachęca rodziców do przejścia dzieci do Szkoły Podstawowej w Siedlisku i innych szkół w gminie Trzcianka. Wyjaśnił, że pomysł filii w Białej i w Łomnicy obecnie nie ma racji bytu, głównie z powodu braku współpracy dyrektorów szkół. Zaznaczył, że radni zakładali możliwość przejmowania nauczycieli przez większe placówki, jednak dyrektorzy miasta nie wyrazili gotowości do zatrudniania dodatkowej kadry. Podkreślił, że organ prowadzący nie decyduje bezpośrednio o zatrudnieniu nauczycieli, decyzje kadrowe należą do dyrektorów szkół. Brak współpracy w tym zakresie określił jako rozczarowanie. Plan miał zabezpieczyć miejsca pracy nauczycieli. Odnosząc się do tematu przechodzenia nauczycieli na emeryturę, przewodniczący zaznaczył, że nie jest możliwe automatyczne „zwolnienie” nauczycieli-emerytów, a nawet gdyby doszło do ich odejścia, konieczne byłoby zatrudnienie nowych osób w celu zapewnienia realizacji podstawy programowej.

Radny Maciej Kubacki powiedział, że w Szkole w Rychliku są „nasze dzieci” pochodzące ze szkół gminy Trzcianka. W Łomnicy, w Białej, w Radolinie, we Wrzącej, w Kępie i w Pokrzywnie też są „nasze dzieci”. Nie chce, aby był widziany w perspektywie tematu emerytów nauczycieli, którzy mają przejść na emeryturę. Nie chce, aby doszło do sytuacji, gdzie decyzje radnych mogą spowodować wybieranie między nauczycielami, którzy mogą przejść na emeryturę a nauczycielami, którzy mają dzieci i potrzebują pracy, aby utrzymać rodzinę. Kluczem jest utworzenie CUW-u. Nie ma przekonania, ile dzieci będzie za kilka lat w oddziale, bo mogą być inne czynniki zewnętrzne, które zaburzą ten stan. Szkoła w Rychliku miała mniej niż 100 dzieci, w chwili obecnej ma 130 dzieci. Rodzice z Trzcianki zdecydowali, że dowożą dzieci do Szkoły w Rychliku. To 60 dzieci. Z jego informacji wynika, że dyrektor wcześniej planuje zastąpienie nauczyciela, który przechodzi na emeryturę poprzez uprzednie wdrażanie innego nauczyciela. Na chwilę obecna na 7 dzieci w Polsce przypada 1 nauczyciel, natomiast w Unii Europejskiej na 14 dzieci jest 1 nauczyciel. Dyrektor woli również dać nauczycielowi ze swojej szkoły nadgodziny tak, aby etat był dopełniony. W szkołach miejskich jest dużo więcej etatów z nadgodzin niż w szkołach wiejskich. W Szkole Podstawowej Nr 3 w Trzciance jest 19 etatów z nadgodzin, w Szkole Podstawowej Nr 2 w Trzciance – 17 etatów, natomiast w szkołach

wiejskich jest 4, 5 etatów. Dodał, aby nie przeprowadzać gwałtownych ruchów w kierunku filiowania czy wygaszania szkół. Wsi zabiera się ostatnie miejsce w kierunku życia oświatowo-kulturalnego.

Radna Janina Kamińska powiedziała, że trudno jest podjąć decyzje, co zrobić w sytuacji malejącej demografii. Słyszeli o likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 1 w Trzciance, gdzie oddziały liczą ponad 25 dzieci, a dopłata do szkoły jest na poziomie 35%. Zapytała dyrektora Monikę Marciniak na jakim poziomie jest dopłata do Szkoły w Białej?

Pani Monika Marciniak – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej wskazała, że jest to 46%.

Radna Janina Kamińska dodała, że w 2012 roku była podobna sytuacja w Szkole w Przyłękach. Była uchwała intencyjna o likwidacji szkoły i została zlikwidowana. Nie było rozmów z rodzicami. Radni chcą obecnie prowadzić dialog i dowiedzieć się, jakie propozycje ze strony nauczycieli, rodziców oraz społeczności wiejskiej mogą zostać przedstawione. Na zebraniach wiejskich słyszy, że nie została wykonana droga, występują problemy z wodą. Wszystkie sfery trzeba połączyć. Chciałaby wiedzieć ilu zatrudnionych jest nauczycieli w szkole, ilu jest nauczycieli z niepełnymi etatami, ilu nauczycieli jest na chwilę obecną na urloпах zdrowotnych. Była rekrutacja i do klasy 1 zostało zgłoszonych 11 dzieci. Czy są jeszcze szanse, że będzie więcej dzieci? Decyzja o likwidacji szkół może zostać podjęta, ale może się zmienić w przyszłym roku. Za 7 lat będzie 2 dzieci.

Pani Monika Marciniak – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej w zasadzie na chwilę obecną nie ma dyskusji. Wysłuchiwane są wypowiedzi na temat Przyłęk, Rychlika, utworzeniu CUW-u. Pora zacząć rozmowę na temat Szkoły w Białej. Oznajmiła, że jeżeli chodzi o poziom dzieci w szkole jest on stały. Poziom liczbowy dzieci nie zmienia się od lat poprzednich. Pytania dotyczące organizacji zajęć popołudniowych zadawane są tylko do szkół wiejskich, nie do szkół miejskich. Dzieci wiejskie po ukończeniu szkoły podstawowej świetnie dają sobie radę w liceach i szkołach średnich. To dzieci, które poza Białą widzą inny świat. Wiadomo, że demografia jest nieuchronna, liczba dzieci spada. Zgadza się z tym, że irracjonalne jest utrzymywanie klasy liczącej 3 uczniów, nauczycieli i pomocy psychologiczno-pedagogicznej. W Szkole w Białej odbywają się zajęcia dodatkowe „Akcja-edukacja”, są cztery rodzaje zajęć pozalekcyjnych. Żadna szkoła nie ma dnia Św. Marcina, żadna inna szkoła nie angażuje społeczności. Dodała, że nadal będą dwa oddziały przedszkolne. Przez kolejne trzy lata liczba uczniów w szkole będzie stabilna. Oznajmiła, że niesprawiedliwe jest to, że dziećmi z Białej trzeba zapełnić oddziały w Trzciance, bo dzieci jest mało. W pierwszej klasie jest 11 dzieci, później jest 13 dzieci, a następnie 10 dzieci.

Nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej w Białej poprosił o czas dla szkoły.

Rodzic zadał pytanie: co straci Trzcianka, że Szkoła w Białej zostanie zlikwidowana? Nic. Biała jako wieś straci bardzo dużo. Szkoła w Białej pełni funkcję centrum życia społecznego i kulturalnego.

Pani Agnieszka Bryk – rodzic powiedziała, że mówi się wyłącznie o cyfrach. Dla dzieci uczących się w mniejszych klasach to sytuacja bardziej korzystna dla nich. Chciałaby podkreślić, że już obserwuje się zjawisko dzieci mających różne zaburzenia psychiczne. Te dzieci nie odnajdują się w dużej społeczności szkolnej. Wymagają indywidualnego podejścia. Podkreśliła, że pracuje w ośrodku diagnostyki neurorozwojowej. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne są przepełnione, jest dużo orzeczeń, indywidualizowanie ścieżek nauczania lub indywidualne nauczanie w domu. W mniejszych klasach jest bardziej indywidualne podejście nauczyciela do dziecka i w miarę wczesne wykrycie problemu na wczesnym etapie nauczania. Można zrezygnować z wielu inwestycji w gminie Trzcianka, które na chwilę obecną nie są potrzebne, a wydaje się na nie mnóstwo środków finansowych. Poruszyła temat funkcjonowania kuchni i stołówki szkolnej, dożywiania dzieci w młodszym wieku. Oznajmiła, że występuje brak alternatywnych firm cateringowych dostosowanych do potrzeb małych dzieci. Wskazała, że dla wielu uczniów posiłek w szkole jest jedynym ciepłym posiłkiem w ciągu dnia, dlatego ewentualne oszczędności w tym zakresie budzą poważne obawy. Zadała pytanie: jaka będzie oszczędność na cateringu?

Pani Kinga Sokalska, Przewodnicząca Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej w Białej, zwróciła się z pytaniem, ilu nauczycieli Szkoły w Łomnicy w najbliższym czasie nabędzie uprawnienia emerytalne? Jednocześnie zaznaczyła, że w Szkole Podstawowej w Białej zatrudniona jest stosunkowo młoda kadra pedagogiczna. W dalszej części wypowiedzi przedstawiła możliwość połączenia Szkoły w Łomnicy oraz Szkoły w Białej w jedną szkołę wiejską. Wskazała, że rozważany obecnie zamysł polega na stopniowym wygaszaniu szkoły, począwszy od klas pierwszych. Wyraziła przy tym wątpliwości dotyczące funkcjonowania szkoły w dalszej perspektywie czasowej, w szczególności w sytuacji, gdy w placówce pozostaną jedynie klasy VII i VIII. Zadała pytania dotyczące organizacji pracy szkoły w takim modelu, w tym zasadności utrzymywania placówki oraz realiów pracy nauczycieli, którzy mieliby dojeżdżać wyłącznie na pojedyncze godziny lekcyjne.

Pani Eliza Szymańska – nauczycielka, będąca jednocześnie rodzicem ucznia, oświadczyła, że w przypadku pozostawienia w szkole jedynie dwóch oddziałów klas VII i VIII, liczących około 20 uczniów, zasadnym staje się pytanie o opłacalność dalszego wykorzystywania budynku szkolnego. Podkreśliła jednocześnie, że jej dziecko czuje się w szkole bezpiecznie i ma zapewnioną odpowiednią opiekę. Zaznaczyła, że Szkoła w Białej stwarza bardzo dobre warunki do rozwoju dzieci z zaburzeniami i dysfunkcjami, umożliwiając im realizowanie swoich możliwości oraz prezentowanie się z jak najlepszej strony. Wskazała, że w przypadku zamknięcia szkoły jako nauczyciel znajdzie zatrudnienie lub podejmie przekwalifikowanie. Wyraziła jednak głębokie zaniepokojenie losem uczniów, w szczególności tych, którzy będą uczęszczać do klas VII i VIII, stawiając pytanie o to, czy szkoła będzie nadal funkcjonować i jakie rozwiązania zostaną dla nich przewidziane.

Pani Renata Nowacka – mama dziecka uczęszczającego do przedszkola, wyraziła wątpliwość, dlaczego proces filiiowania szkół rozpoczyna się od placówek wiejskich. Podkreśliła, że Biała jest drugą co do wielkości miejscowością w gminie. Zwróciła uwagę na obawy związane z ewentualnym wygaszaniem szkoły oraz zapytała o dalsze funkcjonowanie przedszkola, wskazując na niepokój, że miejscowość Biała pozostanie bez placówki przedszkolnej.

Pani Ani Rajczyk – mama dziecka uczęszczającego do szkoły oświadczyła, że jest zaniepokojona dalszym funkcjonowaniem szkoły. Brak rekrutacji w przyszłym roku nie wpłynie pozytywnie na funkcjonowanie szkoły. Zwróciła uwagę, że do Szkoły Podstawowej w Białej kierowane są dzieci, które nie odnalazły się w dużych placówkach, zarówno pod względem edukacyjnym, jak i społecznym. Wskazała, że to dzieci posiadające orzeczenia, wymagające większego wsparcia, indywidualnego podejścia i mniejszych zespołów klasowych. Jaki plan przewidziany jest dla tych uczniów w przypadku zmian organizacyjnych lub likwidacyjnych? Podkreśliła, że Szkoła Podstawowa w Białej działa już 80 lat. Demografia w tym okresie była różna. Rozmowa powinna dotyczyć wszystkich szkół, także miejskich, nie tylko wiejskich. Niż demograficzny dotyczy także szkół miejskich. Wskazała, że Szkoła Podstawowa w Białej została na wstępnym etapie pozbawiona realnej możliwości obrony dalszego funkcjonowania. Wskazała, że dzieci z terenów wiejskich narażane są na dojazdy autobusowe, rozpoczynające się we wczesnych godzinach porannych np. 7.20. Skutkuje to spędzaniem przez uczniów niemal całego dnia poza domem. Dlaczego dzieci ze szkół w mieście nie mogą dojeżdżać autobusem do szkoły wiejskiej? Dodała, że nauka dla dzieci w mniejszej klasie, nawet 3-4 osobowej jest korzystniejsza, ponieważ nauczyciel indywidualnie podchodzi do ucznia. Wyartykułowała, że uczyła się w klasie 30-osobowej, co nie jest korzystne dla dzieci. Zaznaczyła, że w przypadku starszych uczniów w wieku 12–14 lat taka organizacja jest możliwa. Podkreśliła, że młodsze, kilkuletnie dzieci nie powinny być obciążane długimi i uciążliwymi dojazdami. Nie wyraziła obawy, aby jej dziecko po ukończeniu edukacji w małej 10-osobowej klasie w szkole wiejskiej, będzie czuło się zagubione lub nie będzie potrafiło odnaleźć się w nowym, większym środowisku.

Pan Mateusz Rajczyk skierował odpowiedź do radnej Barczak, że szkoła nie ma przynosić zysków pieniężnych, ma kształcić dzieci. Przytoczył wypowiedź radnej dotyczącej likwidacji kopalń oraz że nie można odraczać decyzji na późniejszy czas, za trzy lata. Rodzice, nauczyciele otrzymali późną informację, że szkoła będzie filiiowana, wygaszana. Odniósł się do wypowiedzi przewodniczącego Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesława Natkańca dotyczącej środków finansowych kierowanych na oświatę w wysokości 80 mln zł. Wskazał, że Urząd Miasta w Trzciance otrzymuje obecnie większe środki z budżetu Państwa niż w 2020 roku. Przykładowo wydatki wynoszą 80 mln zł, w gmina Trzcianka otrzymuje 70 mln zł. Poruszył kwestię nawiązując do wypowiedzi Burmistrza Trzcianki dotyczącą najmu mieszkań w Białej, podkreślając, że zagadnienia te nie pozostają w bezpośrednim związku z tematem finansowania szkoły.

Do miejscowości Biała przeprowadzają się rodziny, dla których głównym czynnikiem jest szkoła. Zwrócił się z pytaniem do radnej Pauliny Knap, która jest mieszkanką miejscowości Biała, jakie jest jej stanowisko w sprawie, jak zagłosuje?

Radna Dorota Barczak odniosła się do wcześniejszej wypowiedzi dotyczącej przykładu likwidacji kopalń. Wyjaśniła, że nie przywoływała tego przykładu w kontekście kosztów ani rentowności szkół, lecz jako przykład procesów społecznych i systemowych, przed którymi nie da się uciec. Podkreśliła, że także górnicy mieli dzieci i rodziny, a mimo to proces likwidacji kopalń został przeprowadzony. Radna zaznaczyła, że jej intencją nie było twierdzenie, że szkoły muszą być dochodowe, lecz że istnieją procesy demograficzne i organizacyjne, które zachodzą niezależnie od emocji. Wyjaśniła, że jej apel o to, aby zmiany nie następowały nagle, jest zbieżny z obowiązującą procedurą. Podkreśliła, że obecnie mowa jest jedynie o uchwale intencyjnej, która nie wywołuje skutków prawnych. Jeśli uchwała zostanie przyjęta, dopiero wtedy rozpocznie się długi proces formalny, obejmujący m.in. złożenie wniosku do kuratorium oświaty i oczekiwanie na jego rozpatrzenie. Zaznaczyła, że najwcześniejszym potencjalnym terminem zmian mógłby być kolejny rok szkolny, ale nie oznacza to, że zmiany rzeczywiście wtedy nastąpią. Poinformowała, że ewentualne głosowanie komisji nie ma mocy prawnej i stanowi jedynie opinię. Moc prawną mają wyłącznie uchwały podejmowane podczas sesji Rady Miejskiej Trzcianki, która odbędzie się w późniejszym terminie. Odniosła się do często podnoszonego argumentu, że szkoła jest centrum kultury. Wyraziła opinię, że odpowiedzialność za całe życie kulturalne wsi nie powinna spoczywać wyłącznie na szkole. Zwróciła uwagę, że istnieją inne instytucje i struktury, takie jak rada sołecka, a mieszkańcy, jako dorośli i aktywni ludzie również mogą organizować wydarzenia lokalne. Zadała pytanie retoryczne, czy faktycznie tylko szkoła jest w stanie pobudzić życie społeczne na wsi? Odniosła się do argumentu o lepszej jakości nauczania w małych oddziałach. Zaznaczyła, że choć taki argument jest zrozumiały, to dane dotyczące wyników egzaminów nie potwierdzają jednoznacznie, że mniejsze klasy automatycznie przekładają się na lepsze rezultaty.

Pan Mateusz Rajczyk wyartykułował, że w 1 klasie będzie 11 osób, w następnym roku będzie 13 osób w przedszkolu, w klasie 7 jest 10 osób. Podobna sytuacja przewidywana jest w następnym roku.

Krzysztof W. Jaworski – Burmistrz Trzcianki wskazał na trudności lokalowe oraz fakt, że gmina od dłuższego czasu poszukuje odpowiedniego budynku, który mógłby zostać przeznaczony na cele publiczne, w tym oświatowe. Podkreślił, że proces ten trwa i nie jest łatwy, szczególnie wobec ograniczonych zasobów budynków należących do gminy.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec odniósł się do sytuacji budżetowej gminy, wskazując, że wydatki na oświatę systematycznie rosną. Podkreślił, że w 2022 roku wydatki na oświatę stanowiły 31,8% całego budżetu, a na chwilę obecną jest 42,4 %. Zaznaczył, że przy dalszym spadku

liczby uczniów może dojść do sytuacji, w której w klasach będzie uczyć się 3-4 uczniów, co znacząco wpłynie na efektywność finansową systemu.

Radna Paulina Knap powiedziała się, że wstrzyma się w głosowaniu. Podkreśliła, że w dniu dzisiejszym nie musi podjąć decyzji.

Radna Janina Kamińska zaznaczyła, że nie przyjechała z gotowym stanowiskiem, lecz po to, aby zobaczyć sytuację na miejscu i wysłuchać argumentów wszystkich stron. Podkreśliła, że wypowiedź pani dyrektor dotycząca zróżnicowania klas oraz jakości pracy szkoły dała jej wiele do myślenia.

Pani Ania Rajczyk – rodzic zwróciła się z prośbą o zapoznanie się ze stroną internetową szkoły, aby zobaczyć, jak wiele działań podejmują dzieci oraz jak bogata i różnorodna jest oferta placówki. Podkreśliła, że szkoła może poszczycić się wybitnymi uczniami oraz przedszkolakami, którzy zdobywają liczne nagrody i potrafią zaistnieć w konkursach oraz wydarzeniach edukacyjnych, nie potrzebując do tego licznych, czterdziestoosobowych klas. Zaaapelowała o danie szkole szansy na dalsze funkcjonowanie, co najmniej przez kilka kolejnych lat, aby mogła w pełni udowodnić swoją wartość i potencjał. Wskazała, że wyniki edukacyjne szkoły nie są i nie będą gorsze niż w innych placówkach, a mniejsza liczba uczniów sprzyja indywidualnemu podejściu do dziecka oraz lepszej jakości nauczania. Wspomniała o wspaniałych nauczycielach ze szkoły, którzy mogą utracić pracę.

Radna Janina Kamińska dodała, że zdaje sobie sprawę z ważnej funkcji nauczyciela wiejskiego. Zaznaczyła, że przyjechała na spotkanie do Białej, aby usłyszeć głosy rodziców i mieszkańców.

Pan Adam Bogrycewicz – Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, podziękował inicjatorom spotkania za zaproszenie oraz organizację wydarzenia. Podkreślił, że bierze w nim udział na zaproszenie Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Białej. Zaznaczył, że zebrani tworzą wspólnotę, są mieszkańcami, nauczycielami szkoły oraz osobami pracującymi w Białej. Jak wskazał, z dotychczasowej dyskusji oraz wypowiedzi radnych, nauczycieli i przedstawicieli Rady Rodziców jednoznacznie wynika, że społeczność lokalna opowiada się za pozostawieniem Szkoły w Białej. Zaaapelował do radnych gminy Trzcianka, aby obrali właśnie ten kierunek działań, podkreślając, że istnieje wiele argumentów przemawiających za utrzymaniem placówki. Przypomniał, że w ubiegłym roku Burmistrz Trzcianki przekazywał szkole sztandar oraz oddano do użytku kryte boisko. Szkoła była również remontowana. Wszystkie te działania stanowiły jasny sygnał dla lokalnej wspólnoty, że władze gminy dostrzegają przyszłość szkoły i jej znaczenie dla mieszkańców. Radny zaznaczył jednocześnie, że jest świadomy trudnej sytuacji finansowej samorządu. Wskazał, że gmina Trzcianka znajduje się wśród trzech najbardziej zadłużonych gmin wśród miast Wielkopolski. Przywołał także wypowiedź przewodniczącego komisji, który mówił o możliwości podnoszenia podatków. Podkreślił, że Trzcianka już obecnie znajduje się w czołówce gmin pod względem wysokości podatków i opłat komunalnych oraz dalsze ich zwiększanie nie jest właściwym

rozwiązaniem. Zwrócił uwagę, że jeszcze dwa lata temu, a także w roku ubiegłym, gmina przejmowała od powiatu hale sportowe zlokalizowane w Trzciance, co świadczyło o dobrym potencjale finansowym i inwestycyjnym gminy. Podkreślił także, że jako członek Komisji Wyborczej Młodzieżowego Sejmiku ma kontakt z młodymi ludźmi, którzy w swoich pracach dotyczących przyszłości Wielkopolski często wskazują na narastające problemy psychiczne dzieci i młodzieży. Zaznaczył, że nauczycielowi znacznie łatwiej jest dostrzec problemy psychiczne dziecka, trudności domowe czy edukacyjne w mniejszych klasach, a nie w oddziałach liczących 27 uczniów. W tym kontekście przypomniał, że w 2025 roku dokonano nowelizacji prawa oświatowego. Ustawa została przyjęta przez rząd w grudniu 2025 roku, a następnie przez Sejm w 2026 roku. Wprowadziła ona możliwość łączenia klas I–III w jedną klasę, w sytuacji, gdy liczą one mniej niż 12 uczniów, za zgodą rodziców, szkoły oraz gminy. Poruszył temat ewentualnej likwidacji stołówki szkolnej. Radny wyraził w tej sprawie jednoznacznie negatywną opinię, podkreślając, że stołówka pełni bardzo istotną funkcję. Podkreślił, że realizowane przez Burmistrza Trzcianki inwestycje komunalne, a także potencjalne inwestycje prywatne, mogą przyczynić się do przetrwania Szkoły w Białej, jak również Szkoły w Łomnicy. Na zakończenie jako członek wspólnoty miasta i gminy Trzcianka, zaapelował o niepodejmowanie działań prowadzących do likwidacji szkół. Zaznaczył, że oświata nigdy nie była i nie będzie obszarem dochodowym dla gminy, lecz stanowi inwestycję w dzieci i młodzież oraz w przyszłość lokalnej społeczności.

Pan Adrian Hałuszka – nauczyciel na poziomie podstawowym i akademickim, mieszkaniec Radolina w ramach obniżającej się demografii wspominał o wygaszaniu gimnazjów i nauczaniu zdalnym, wojnie na Ukrainie. Zaproponował przekazywanie w formie bonifikaty gruntów będących własnością gminy Trzcianka dla młodych osób. Młodzi ludzie budujący dom będą mieli chęć rozwijania rodziny.

Pan Krzysztof Żyhałko poruszył temat dofinansowania stołówki po jej modernizacji, podpisanymi umowami. Zwrócił uwagę, że warto rozważyć propozycję pana Macieja Kubackiego oraz pana Mariusza Łuczaka dotyczącą likwidacji jednej ze szkół w Trzciance. W swojej wypowiedzi odniósł się także do problemu dojazdu dzieci do szkół, podkreślając, że w sytuacji, gdy transport odbywa się jedynie dwa razy dziennie, uczniowie spędzają w placówce praktycznie cały dzień. Dodał ponadto, że Szkoła Podstawowa nr 1 w Trzciance nie przyjmuje dzieci posiadających orzeczenia, co stanowi istotny problem dla części rodziców.

Radny Mariusz Łuczak powiedział, że w Unii Europejskiej jest 14 uczniów na 1 nauczyciela, a w Polsce 7 uczniów na 1 nauczyciela. Zawód nauczyciela jest trudnym zawodem, nauczyciel wychowuje i uczy dzieci. Karta nauczyciela powinna być zmieniona. Nauczyciele otrzymują dodatkowo 6-miesięczne odprawy emerytalne.

Krzysztof W. Jaworski, Burmistrz Trzcianki, przedstawił szerokie wyjaśnienie dotyczące prowadzonych rozmów i planowanych rozwiązań w zakresie organizacji oświaty w gminie Trzcianka. Burmistrz zaznaczył, że proces rozmów rozpoczął się od

rozważania filii szkół, następnie obejmował koncepcję utworzenia Centrum Usług Wspólnych (CUW) oraz wygaszania szkół w Białej i w Łomnicy. Wskazał przy tym, że podpisana przez Prezydenta ustawa dotycząca małych szkół jednoznacznie sygnalizuje podejście państwa do tego typu placówek. Ustawa dopuszcza filii szkół przy jednoczesnym pozostawieniu życia społecznego na wsi, co jest rozwiązaniem akceptowalnym z punktu widzenia państwa polskiego. Podkreślił, że wygaszanie szkół jest rozwiązaniem mniej korzystnym finansowo dla gminy, jednak w większym stopniu odpowiada na sygnały ze strony rodziców dotyczące lepszej adaptacji dzieci w większych szkołach. Burmistrz zaznaczył, że rozmowy obejmują również kwestie organizacyjne związane z CUW, a także pojawiające się propozycje likwidacji jednej szkoły przy jednoczesnym pozostawieniu drugiej. Odnosząc się do kwestii wyżywienia, wyjaśnił, że catering w szkołach będzie funkcjonował na zasadach podobnych jak w innych placówkach. Dzieci uczęszczające do przedszkola już obecnie otrzymują posiłki w formie cateringu. Jest to rozwiązanie droższe dla rodziców, ponieważ koszt posiłków pokrywany jest w całości przez rodzica. Burmistrz poruszył również temat sytuacji kadrowej nauczycieli, w szczególności możliwości przejścia na emeryturę. Potwierdził, że w Szkole Podstawowej w Łomnicy znajduje się większa liczba nauczycieli posiadających uprawnienia emerytalne. Jednocześnie zaznaczył, że w miejsce nauczycieli odchodzących na emeryturę konieczne jest zatrudnianie nowych nauczycieli, co generuje kolejne koszty. Wskazał, że utrzymywanie Szkoły w Białej przez okres siedmiu lat nie jest rozwiązaniem opłacalnym ekonomicznie, jednak stanowi ukłon w stronę rodziców i uczniów, dając dzieciom, które rozpoczęły tam naukę, możliwość jej ukończenia w tej placówce. Podkreślił przy tym, że przedszkole w Białej nadal będzie funkcjonowało, natomiast w 2034 roku stanie się oddziałem przedszkolnym innej szkoły. Burmistrz zwrócił uwagę, że w szkołach w Trzciance oddziały są obecnie pełne i nie ma możliwości łączenia szkół. Aktualnie funkcjonuje dziewięć klas. Z uczniów Szkoły w Białej oraz Szkoły w Łomnicy można byłoby utworzyć jeden oddział, jednak w dłuższej perspektywie problemem pozostaje wyraźny niż demograficzny. Wskazał, że w Szkole w Białej obecnie szkołę kończy oddział 13-osobowy, natomiast w kolejnym roczniku liczba uczniów może wynosić jedynie 2–3 osoby. Odnosząc się do finansów gminy, burmistrz podkreślił, że gmina nie może ponosić większych wydatków bieżących niż osiąga dochodów bieżących. Zaznaczył, że kredyty nie są zaciągane na wydatki bieżące, lecz wyłącznie na inwestycje. Poinformował, że w poprzednim roku przekroczony został próg, w którym gmina Trzcianka dopłaca do oświaty więcej środków niż państwo. W przyszłości udział finansowy państwa ma wynosić około 15%, natomiast 85% kosztów ponosić będzie gmina. Burmistrz wskazał również na działania prorozwojowe gminy, m.in. w zakresie budownictwa mieszkaniowego w ramach SIM, które mają na celu przyciągnięcie młodych mieszkańców do gminy Trzcianka. Podkreślił, że gmina realizuje inwestycje w Białej, w tym budowę budynków przy ulicy Górne Podwórze, co stanowi realną ofertę dla młodych rodzin. Na zakończenie podkreślił, że gmina zrobiła wszystko, aby Szkołę

w Białej wyposażyć w odpowiednią infrastrukturę, umożliwiając jej jak najlepsze funkcjonowanie. Zaznaczył także, że proces decyzyjny obejmuje najpierw uchwałę intencyjną, następnie etap szerokich konsultacji i dyskusji, a dopiero później podejmowana jest uchwała wiążąca. Proces ten w gminie Trzcianka został celowo wydłużony, aby umożliwić dialog i ewentualną korektę decyzji, zwłaszcza że wygaszanie szkoły pozostawia możliwość zmiany wcześniej podjętych rozstrzygnięć. Dodał, że ostateczne rozwiązania dotyczące szkół zostaną zatwierdzone na sesji Rady Miejskiej, a cenne w tym procesie są również informacje przekazywane przez dyrektorów placówek, w tym dane dotyczące liczby uczniów w Szkole w Białej.

Radny Maciej Kubacki podkreślił, że planowane zmiany restrukturyzacji szkół miały wpływ na nabór dzieci do szkół. Na problem oświaty powinno się patrzeć kompleksowo. Obawa jest, że dzieci będą zabierane przez rodziców do szkół w Pile. Dobrym rozwiązaniem byłoby zawiązanie stowarzyszenia. Wiadome jest, że koszt utrzymania szkoły wiejskiej będzie wyższy w porównaniu do utrzymania szkoły miejskiej, gdzie jest większa liczba oddziałów. Dodał, że do Szkoły w Białej gmina Trzcianka dokłada 2 mln zł, a do Szkoły Podstawowej Nr 2 w Trzciance dokłada się 8 mln zł. Z jego informacji wynika, że nauczyciele ze Szkoły w Łomnicy będą przechodzili na emeryturę, a w nich miejsce przygotowani są nauczyciele, którzy mają ich zastąpić. Poruszył kwestie przedszkoli, aby zmniejszyć liczbę przedszkoli w Trzciance. Warto zastanowić się, aby w Trzciance były trzy przedszkola czy zespoły szkolno-przedszkolne, ponieważ będzie mniej o 120 dzieci.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec dodał, że w Łomnicy była mowa o mniejszym naborze z powodu zbliżających się zmian, natomiast Białej to nie dotyczy.

Ryszard Wilant – mieszkaniec miejscowości Biała powiedział, że Szkoła w Białej przetrwała wiele ciężkich czasów. Szkoła została zmodernizowana, nie wie, czy któraś szkoła w Trzciance jest tak piękna jak ta w Białej. Podziękował radnemu Maciejowi Kubackiemu za merytoryczne przygotowanie. Poprosił radnych, aby głosowali przeciwko likwidacji szkoły, chociaż na trzy lata.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec zaprosił reprezentantów szkoły na komisje we wtorek 21 kwietnia 2026 r.

Radny Marcin Walkowiak ponowił wniosek w sprawie wydania opinii w związku z planowanymi zmianami, wygaszaniem szkół, filiowaniem.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec poddał pod głosowanie wniosek komisji: Kto jest za przeprowadzeniem głosowania w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. podp. Alfreda Sofki w Białej?

Głosowano w sprawie:

Kto jest za przeprowadzeniem głosowania w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. podp. Alfreda Sofki w Białej?

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Maciej Kubacki, Mariusz Łuczak, Piotr Ratajczak, Marcin Andrzej Walkowiak

PRZECIW (5)

Dorota Barczak, Paweł Iwanicki, Paulina Elżbieta Knap, Wiesław Natkaniec, Emila Szymańska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Łukasz Michał Walkowiak

Ostatecznie komisja z powodu braku większości głosów, nie głosowała w sprawie wniosku formalnego na temat wyrażenia opinii dotyczącej zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. podp. Alfreda Sofki w Białej.

Radny Paweł Iwanicki oznajmił, że jadąc do Szkoły Podstawowej w Łomnicy i w Białej był za zamknięciem szkół ze względu na dane liczbowe. Po wysłuchaniu wypowiedzi nie wie, jaką podejmie decyzję i w jaki sposób będzie głosował. Opcja dotyczy likwidacji lub wygaszania szkół. Warto przemyśleć sytuację związaną z połączeniem dwóch szkół w jedną.

Radny Piotr Ratajczak oznajmił, że jest mnóstwo propozycji dotyczących szkół. Radny Maciej Kubacki mówił o CUW, 31 nauczycielach mogących przejść na emeryturę. W przyszłości mówi się powstaniu biogazowni. Zaprosił wszystkich na sesję, która odbędzie się wyjątkowo w piątek 24 kwietnia 2026 roku.

Radna Emila Szymańska oznajmiła, że rozumie obecnych, rodziców i mieszkańców miejscowości Biała, że stają w obronie szkoły. Nie wie, jaką podejmie decyzję i jak będzie głosowała.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec zwrócił uwagę na potrzebę optymalizacji, nawet jeśli dotyczy ona drobnych oszczędności, które teoretycznie wydają się mało znaczące. Jego zdaniem w dłuższej perspektywie mogą one umożliwić dalsze funkcjonowanie i stabilność finansową. Odniósł się również do wypowiedzi pani dyrektor, podkreślając jej ciężką pracę i zaangażowanie, szczególnie w kontekście rekrutacji. Wskazał, że jeżeli liczba uczniów wzrasta, nie jest ich trzech, lecz dziesięciu czy jedenastu. Perspektywa szkoły realnie się zmienia, co jest ważnym argumentem w dyskusji. Zapowiedział, że na posiedzeniu komisji wszystkie argumenty zostaną jeszcze raz przedstawione i omówione, a decyzja zapadnie później. Wyraził nadzieję, że radni podejmą rozstrzygnięcie bez presji i emocji, w sposób racjonalny i odpowiedzialny, mając na uwadze, że jego skutki wpłyną na codzienne życie mieszkańców.

Ad 4) Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Wiesław Natkaniec
zamknął posiedzenie komisji.

Protokolantka

/-/ Iwona Pora

Przewodniczący
Komisji Oświaty, Sportu
i Spraw Społecznych

/-/ Wiesław Natkaniec